

fol. Paul Natkin



Znany doskonale wszystkim blues-fanom na całym świecie temat, a właściwie zjawisko *The Blues Brothers*, należy rozpatrywać w dwóch zasadniczych wymiarach. Pierwszy, to zespół muzyczny, a drugi to legendarny i właściwie kultowy film, oraz jego „dokrętka”, czyli film drugi.

## Zbyszek Jędrzejczyk

Zacznijmy więc od zespołu, bo ten powstał pierwszy. Został założony w 1977 r. przez dwóch artystów komediowych Johna Belushi i Dana Aykroyda, jeszcze w czasie współpracy z kabaretowym zespołem *The National Lampoon* i programem telewizyjnym „Saturday Night Live”. W czasie występów w tymże, powstały grane przez nich postacie Jake’a i Elwooda Blues. Prawdopodobnie jeden z numerów przedstawienia, w którym „bracia” wykonują w sposób iście cyrkowy znany temat bluesowy *I’m A King Bee* Slima Harpo był bezpośrednim impulsem do założenia zespołu.

Z fikcyjnej notki biograficznej, stworzonej przez Rona Gwynna i podanej na wkład-

## z boską misją na trasie

### Postacie

ce do pierwszej płyty dowiadujemy się, że bracia wychowywali się w sierocińcu, nauczyli się grać bluesa od sprzątacza Curtisa i przypieczętowni swe braterstwo obcinając sobie środkowe palce struną od gitary, która ponoć należała do Elmore’a Jamesa. Tyle przypowieść (którą warto zapamiętać, bo wiem jeszcze do nas powróci...) John i Dan wkrótce utworzyli rewię w stylu R&B i soul, wzorowaną na podobnych, popularnych w latach 60. Soliści wcielili się na dobre w estradowe postaci Jolietta „Jake” Bluesa (Belushi) i Elwooda Bluesa (Aykroyd), i w towarzystwie znakomitych muzyków ruszyli na koncerty. W grupie grały między innymi główne filary *house-bandu* wytwórni Stax w Memphis, gitarzysta Steve Cropper, basista Donald „Duck” Dunn, znany z popularnego programu *talk show* „Late Night” Davida Lettermana pianista Paul Shaffer oraz saksofonista jazzowy Tom Scott. Trzeba tu wyraźnie podkreślić wyjątkowy talent muzyczny w końcu aktorów, a nie muzyków, zarówno Belushiego, jako wokalisty i Aykroyda, świetnego harmonijkarza bluesowego. Nagrany w 1978 roku album „Briefcase Full of Blues” znalazł się na pierwszym miejscu bestsellerów płytowych i w końcu lat 70. ponownie wywołał modę na muzy-

kę rhythm’n’bluesową. W repertuarze grupy znalazły się w większości stan-

dardy R&B i soulu właśnie spod znaku Stax Records, ale nie tylko.